Przystanek historia

https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/mniejszosci-narodowe/129609,Niemiecka-V-Kolumna-we-wrzesniu-1939-r-w-swietle-sprawozdania-Abwehry.html

Członkowie Selbstschutzu z Łobżenicy, 1939 r. (fot. domena publiczna)

ŹRÓDŁO HISTORYCZNE

Niemiecka V Kolumna we wrześniu 1939 r. w świetle sprawozdania Abwehry

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: BOGDAN MUSIAŁ 27.10.2026

Meldunek Ekspozytury Terenowej Abwehry we Wrocławiu (*Wehrkreis* VIII) dla Wydziału Zagranicznego Abwehry (*Abteilung Ausland*/*Abwehr*) w sprawie operacji realizowanych przeciwko Polsce z 5 października 1939 r. ma wręcz

spektakularny charakter. Mimo że opublikowano go w języku niemieckim w 2007 r., do dziś pozostał niezauważony zarówno przez niemieckich, jak i polskich badaczy tematu.

Treść dokumentu odnosi się do działań organizacji dywersyjnych przygotowywanych przez Wydział II Abwehry, który był w tym czasie odpowiedzialny za sabotaż i akcje specjalne. Przykładami jego aktywności są nie tylko tak znane operacje, jak zdobycie mostu kolejowego pod Tczewem (Dirschau) czy atak pod Przełęczą Jabłonkowską (Jablunka *Pass*), ale także liczne akcje, do realizacji których Abwehra wykorzystywała rozbudowaną sieć grup i organizacji bojowych na terenie Polski.

Publikowany dokument dotyczy wydarzeń z 1939 r., które do dzisiaj są przedmiotem dyskusji i budzą kontrowersje. Sprawozdanie dotyczy organizowania grup dywersyjnych i terrorystycznych składających się z członków mniejszości niemieckiej w Polsce oraz ich działań na kilka dni przed, a przede wszystkim po 1 września 1939 r. – do momentu wkroczenia oddziałów niemieckich na poszczególne tereny.

Ówczesna niemiecka propaganda twierdziła, że takich działań w ogóle nie było, a polskie represje przeciwko członkom mniejszości niemieckiej czy też ich rozstrzeliwania – jak np. w Bydgoszczy – były efektem zbrodniczej mentalności narodu polskiego. W ten sposób niemiecka propaganda usprawiedliwiała zasadność zagłady fizycznej polskich elit przywódczych w czasie okupacji. Z dostępnych relacji wiadomo, że polscy więźniowie w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz byli często konfrontowani z takimi zarzutami.

Członkowie Selbschutzu Westpreussen rozstrzeliwują piętnastu Polaków w Nowym Mieście Lubawskim, grudzień 1939 r. (fot. z zasobu AIPN)

Wspomniane tezy niemieckiej propagandy były w Niemczech Zachodnich popularne również po 1945 r. i są do dzisiaj żywe w środowisku tzw. historyków rewizjonistycznych oraz ich zwolenników-multiplikatorów. W Polsce po 1989 r. także odezwały się głosy, które nie odbiegały od tez niemieckiej propagandy. Przykładowo Włodzimierz Jastrzębski wyraził opinię, że kwestia niemieckich dywersantów i obecność V Kolumny m.in. we wrześniu 1939 r. w Bydgoszczy to wykwit peerelowskiej propagandy:

> „Ta sprawa sięga jeszcze lat 60. Gdy Władysław Gomułka rozpoczął taką wojnę z rewizjonizmem zachodnioniemieckim i wtedy właśnie kilku historyków dosyć dyspozycyjnych sformułowało tezy o tej V Kolumnie. **Ja spenetrowałem kilka archiwów – zresztą nie jestem tu odosobniony, bo kilku jeszcze historyków, którzy podobnie myślą też to robili i generalnie rzecz biorąc na składy broni, ani na jakieś jawne dowody na szpiegostwo mniejszości niemieckiej nie natrafiłem**”
>
> (podkreślenie B.M.)[1].

Prezentowany dokument zadaje kłam tym tezom. Okazuje się, że skala niemieckiej dywersji na tyłach polskich oddziałów była dużo większa, niż polscy historycy oraz nawet peerelowska propaganda sądzili. Nie były to pojedyncze akty terrorystyczne na obiekty cywilne i miejscową ludność, jak np. zamach bombowy na dworzec kolejowy w Tarnowie w dniu 28 sierpnia 1939 r., z 20 ofiarami śmiertelnymi oraz 35 rannymi, czy też inne akty dywersyjne. W rzeczywistości mieliśmy do czynienia ze zmasowanymi atakami na oddziały wojskowe, infrastrukturę transportową, jak i zakłady przemysłowe, zwłaszcza na Górnym Śląsku. Ofiarami ataków padali też zwykli obywatele.

Tablica upamiętniająca, dworzec kolejowy w Tarnowie (fot. Wikimedia Commons/Zalasem1 – Praca własna/CC BY 4.0)

Sama tylko Ekspozytura Oddziału Abwehry we Wrocławiu miała do dyspozycji ogromną grupę, czy wręcz armię, dywersantów i terrorystów w sile 9 tys. osób, składającą się z członków mniejszości niemieckiej w Polsce. Na razie nie dysponujemy danymi liczbowymi dotyczącymi liczebności podobnych grup, które podlegały innym jednostkom wywiadowczym zajmującym się organizowaniem dywersji na terenach polskich, jak np. *Sicherheitsdienst* czy też inne ekspozytury Abwehry. Z pewnością mieliśmy jednak do czynienia z wieloma tysiącami.

Niniejszy dokument pochodzi z edycji źródłowej: *Das Amt Ausland / Abwehr im Oberkommando der Wehrmacht*, oprac. Norbert Müller, Koblenz 2007 (s. 133–136), wydanej w ramach serii: „*Materialien aus dem Bundesarchiv*", z. 16. Pochodzi on z zasobów *Bundesarchiv-Militärarchiv* we Fryburgu (sygnatura RW 5/143). Na potrzeby niniejszej publikacji został on przetłumaczony z języka niemieckiego na polski przez Ewę Stefańską.

Meldunek Ekspozytury Terenowej Abwehry we Wrocławiu (*Wehrkreis VIII*) dla Wydziału Zagranicznego Abwehry [*Abteilung Ausland/Abwehr*] w sprawie operacji realizowanych przeciwko Polsce[2] przez organizacje podległe Wydziałowi II Abwehry 5 października 1939 roku

BA-MA, RW 5/143.

Ekspozytura Terenowa VIII[3], dziennik nr 1019/39/II L g. Kdos., sygnowane przez: Dingler

Dzięki operacjom przeprowadzonym przez organizacje podległe VIII Ekspozyturze Terenowej Abwehry uzyskano, co następuje:

A. Organizacja sabotażowa [*S-Organisation*]

1. Zniszczenie mostu pod Nowym Sączem [Neu-Sandetz], akcja przeprowadzona przez tajnych agentów [*V-Leute*] Franza i Johanna Kottermannów.

2. Wysadzenie dworca kolejowego w Tarnowie przez tajnych agentów Neumanna i [Antoniego] Guzego[4] (zdjęcie nr 1)[5].

3. Trwałe przerwanie głównej linii kolejowej do Krakowa w wyniku zniszczenia stacji Miąsowa [Miasowa] pod Kielcami (zdjęcia nr 2 i 3).

Według polskiego pracownika kolei zatrudnionego na stacji Kielce ruch na linii Kielce–Kraków został całkowicie zablokowany w wyniku zniszczenia stacji Miąsowa oraz wykolejenia pociągu na otwartym odcinku. Całkowicie przerwana została łączność telefoniczna i telegraficzna z Kielc do Radomia. Z Kielc można było nawiązać łączność telefoniczną jedynie z najbliższymi posterunkami odstępowymi.

4. Tajny agent [*V-Mann*] Pepliński wraz z czterema pomocnikami [*Unter-V-Leute*] zlikwidował wartę mostową przejazdu kolejowego koło Porzecza, a następnie zniszczył sam most (zdjęcia nr 4, 5 i 6).

5. Na wschód od Lwowa [Lemberg] ruch pociągów został całkowicie uniemożliwiony w wyniku zniszczenia urządzeń kolejowych. Tajny agent Enders.

6. Na linii Poznań–Warszawa linie telefoniczne i telegraficzne zostały w znacznym stopniu zniszczone. Tajny agent Floski.

7. Tajni agenci Peleschok, Goerz i Mayerrose zostali aresztowani jeszcze przed rozpoczęciem operacji i dlatego nie mogli wykonać swojej misji.

Tajni agenci Hesler i Schicke wstąpili do polskiego wojska i nie wypełnili swojej misji.

Realizacji ich zadania podjęli się tajni agenci: Harlos, Migdol, Kieslich, Oschetzki, Fiebig, Stolarczek, Hausmann, Fischer.

Do dziś nie ma o nich żadnych wieści. Przypuszcza się, że mężczyźni ci zostali zastrzeleni przez Polaków w trakcie wykonywania zadania lub po jego wykonaniu.

Tajny agent Mühlenbein został zastrzelony przez Polaków, ponieważ znaleziono przy nim materiały wybuchowe.

B. Ochrona przemysłowa [*Industrieschutz*]

Dzięki powołaniu do życia w fabrykach jednostek ochrony zakładowej [*Betriebsschutz*] wszystkie zakłady w rejonie Zaolzia [Olsagebiet] oraz Wschodniego Górnego Śląska [Ostoberschlesien] trafiły w nasze ręce w stanie prawie nienaruszonym. Nieistotne zniszczenia, które udało się Polakom zrealizować, w żaden sposób nie przeszkodziły w natychmiastowym podjęciu produkcji przez wszystkie fabryki.

Jednostki ochrony przemysłowej liczące 1600 ludzi przeprowadziły następujące operacje na terenach

należących do Rzeszy:

1. W dniu 1.09. wsie Kończyce [Kunzendorf] i Makoszowy [Makoschau] zostały zajęte przez *I-Schutz*, podobnie jak stacja kolejowa Bielszowice [Bielschowitz] i kopalnia węgla kamiennego Bielszowice, w której praca do czasu wkroczenia Wehrmachtu była utrzymywana wbrew silnemu oporowi wroga.

2. Kopalnie Wolfgang i Hrabia Franciszek (Ruda) zostały zajęte rano 1.09. i broniły się przed ciężkimi atakami ze strony polskiej do czasu wkroczenia wojsk niemieckich.

3. Kopalnia Karol [Gotthard-*Schacht*] została zajęta przez *I-Schutz* rano 01.09.

4. Kopalnia Orzeł Biały [Blei-Scharley-*Grube*] została zajęta przez *I-Schutz*, broniąc się przed przeważającymi siłami polskiego wojska. Kopalnie Radzionkowo [Radzionkau] i Łazy [Lazy] zostały zajęte przez *I-Schutz* mimo zaciętego oporu wroga i utrzymane mimo silnych polskich ataków.

5. Kopalnia Michałkowice [Michalkowitz] została przejęta przez *I-Schutz* i oczyszczona z rebeliantów.

6. W dniu 3.09. *Industrieschutz* w wyniku ciężkich walk z rebeliantami zajął część zakładów w Chorzowie [Königshütte] i Katowicach. Katowice zostały oczyszczone z rebeliantów. W wyniku szybkiego zajęcia wspomnianych zakładów przemysłowych Polacy nie byli w stanie ich zniszczyć.

Mężczyźni wchodzący w skład zakładowych formacji ochronnych wypełniali powierzone im zadania z niezrównaną bohaterską odwagą. Jako dowód ich niezłomnego ducha walki należy tylko wspomnieć, że po akcji, która miała miejsce 1.09., zgodzili się oni, pomimo poniesionych ciężkich strat, na podjęcie kolejnych działań jeszcze tego samego wieczora. Także ich zachowanie po zakończeniu działań zbrojnych było bez zarzutu, jeśli wziąć pod uwagę szczególne okoliczności, w jakich formacja ta została utworzona (zob. zdjęcia *Industrieschutzu*).

C. Organizacja bojowa [*K-Organisation*]

a) Operacja Herznera [*Unternehmen* Herzner].

Herzner[6] wraz z ludźmi K zajął stację kolejową w miejscowości Mosty, a następnie z kilkoma z nich przejechał przez tunel Mosty[7]. Na rozkaz dywizji opuścił stację kolejową i tunel.

b) Organizacja bojowa Zaolzie [K-*Organisation* Olsagebiet] (zob. zdjęcia).

1. W dniu 1.09. organizacja bojowa Cieszyn [KO Teschen] zabezpieczyła drogi w miejscowościach pod Cieszynem, przecięła żelazne kraty na przejeździe kolejowym w Cieszynie oraz zajęła miasto Cieszyn. Po późniejszym zajęciu tego terenu przez Wehrmacht jednostki te wykonywały pomocniczą służbę policyjną.

2. Organizacja bojowa Skoczów [KO Skotschau] w okresie od wycofania się Polaków do wkroczenia niemieckich wojsk, a także w późniejszym czasie pełniła służbę jako policja porządkowa. Podczas

wykonywanych patroli zdobyła cenne materiały.

3. Grupa KO zorganizowana przez Carusa zajęła Frysztat [Freistadt] i oczyściła teren wokół miasta z powstańców. Następnie zajęła również Karwinę [Karwin] i kopalnie znajdujące się w tamtejszym zagłębiu węglowym, które dzięki temu zostały uratowane przed zniszczeniem. Potem ustanowiono służbę porządkową w wyżej wymienionych miejscowościach. Prowadzono szeroko zakrojone patrole w celu oczyszczenia dużych obszarów z powstańców oraz ochrony wspólnego mienia przed grabieżą.

4. Zajęcie stacji kolejowej i tunelu w Mostach powiodło się, ale ponieważ nastąpiło na 4 dni przed wkroczeniem wojsk niemieckich, nie przyniosło trwałego sukcesu.

5. Organizacja bojowa w Ustroniu, powiat cieszyński [KO Ustron, *Kreis* Teschen], wykonywała ważne zadania policyjne.

6. Organizacja bojowa w Jabłonkowie [KO Jablunkau] wykonywała zadania z zakresu służby porządkowej.

7. Wschodniośląski oddział uderzeniowy „Ing. Forster" walczył o zabezpieczenie dróg do czasu przejęcia ich przez wojska niemieckie. W miejscu wysadzonych mostów drogowych wyznaczono trasy objazdowe oraz przydzielono ludzi mających pełnić funkcję lokalnych przewodników i tłumaczy. Następnie oddział został oddelegowany do realizacji zadań policji porządkowej.

8. Organizacja bojowa w Pietwaldzie [KO Peterswald] zapobiegła zniszczeniu budynków szybowych poprzez ich nadzór, a następnie pełniła funkcję policji porządkowej.

9. Organizacja bojowa w Wiśle [KO Weichsel] zabezpieczała wszystkie ważne budynki oraz pełniła funkcję policji porządkowej.

c) Organizacja bojowa w Pszczynie i Rybniku [KO Pless und Rybnik].

1. Po wkroczeniu wojsk niemieckich organizacja bojowa w Pszczynie służyła jako organ doradczy dla wojska i administracji, później wykonywała zadania Policji Pomocniczej [*Hilfspolizei*].

2. W wyniku działalności organizacji bojowej w powiecie Rybnik-Pszczyna ponownie utorowano nieprzejezdne drogi w Bogunicach, Lyskach [Lissek], Suminie pod Rydułtowami [Summin *vor* Rydultau] oraz pomiędzy Rybnikiem i Żorami [Sohrau]. Uniemożliwiło to wysadzanie wielu dużych zakładów przemysłowych.

W wyniku zbrojnej interwencji formacja ta zapobiegła wysadzeniu przez wojska polskie ważnego mostu pod Rybnikiem na drodze Rybnik–Racibórz [Rybnik–Ratibor].

Także akcje dezintegracyjne tej formacji bojowej prowadzone w szeregach wojska polskiego były bardzo skuteczne. Po inwazji niemieckich wojsk jednostka KO wyróżniała się, podejmując działania z zakresu zachowania bezpieczeństwa i porządku.

3. Organizacja bojowa zabezpieczyła kopalnię Rymer [Römer] i nie dopuściła do jej wysadzenia.

4. Po wkroczeniu wojsk niemieckich organizacja bojowa Rydułtowy [KO Rydultau] przejęła zabezpieczenie kopalni Charlotte w Rydułtowach oraz kopalni Anna w Pszowie [Pschow]. Obie kopalnie zostały oczyszczone z powstańców. Użycie policji było tu szczególnie potrzebne. Jednostce bojowej w Nędzy [KO Buchenau] w regionie rybnicko-pszczyńskim udało się zapobiec wysadzeniu obu mostów na głównej drodze Biertułtowy–Rybnik [Biertultau–Rybnik]. Później wykonywała ona zadania policji pomocniczej.

5. Jednostka bojowa w Wodzisławiu Śląskim [KO Loslau] wykonywała zadania policji pomocniczej bezpośrednio po zajęciu miasta przez wojska niemieckie.

d) Organizacja bojowa w Katowicach [*K-Organisation* Kattowitz].

1. Formacja bojowa w Czerwionce zdołała wcześnie rano 1.09. rozbroić

35 polskich oficerów i zapobiec wysadzeniu kopalni, ponieważ jednemu z naszych ludzi udało się włączyć do polskiej ochrony fabrycznej dużą liczbę przyjaznych Niemcom ludzi. W tym samym czasie KO zdobyła 45 000 zł, które przekazano Wehrmachtowi, ponadto oczyściła okoliczne tereny, a następnie wykonywała zadania służby porządkowej.

2. Formacja bojowa Boże Dary, Kostuchna, powiat Pszczyna [KO Borschächte, Kostuchna, Kreis Pless], uniemożliwiła planowane wysadzenie kopalni Boże Dary, rozbroiła polskich oficerów, uwolniła uwięzionych etnicznych Niemców oraz wykonywała zadania służby porządkowej.

3. Formacja bojowa w Żorach [KO Schrau] wykonywała zadania służby porządkowej.

4. Formacja bojowa w Murckach [KO Emanuelssegen] zapobiegała wysadzaniu kopalń, a także zakładów wodociągowych i stacji oraz wykonywała zadania służby porządkowej.

5. Formacja bojowa w Dąbrówce Małej [KO Eichenau] zapobiegła rozbiórce i zniszczeniu zakładów przemysłowych Giesche SA w Szopienicach i Dąbrówce Małej [Schoppinitz–Eichenau], a co za tym idzie, wymusiła kontynuację działalności tego zakładu przemysłu obronnego.

6. Formacja bojowa w Mikołowie [KO Nikolai] zajęła 2.09. po południu miasto Mikołów jeszcze przed wejściem wojsk niemieckich oraz wzięła do niewoli 62 polskich żołnierzy. Wkroczenie Wehrmachtu zostało dzięki temu znacznie przyspieszone.

e) Organizacja bojowa Ostrów Wielkopolski [Ostrowo].

1. Formacja bojowa w Konradowie [KO Konradau] przejęła ochronę grobli na stawach koło Janisławic [Johannesdorf] oraz zabezpieczenie mostów na rzece Młyńska Woda [Mühlbach] w Starzy [Starzen]. Ponadto w nocy 1.09. zniszczyła linię telefoniczną posterunku granicznego w Starzynach. Po całkowitym

wykonaniu misji jednostka ta wykonywała zadania służby porządkowej.

2. Formacja bojowa w Granowcu [KO Grandorf] zajęła most w Granowcu i uniemożliwiła Polakom jego wysadzenie, zmuszając polską ekipę saperską do zaniechania przeprowadzenia wybuchu.

3. Formacja bojowa w Cieszynie [KO Tscheschen] zapobiegła wysadzeniu 3 drewnianych mostów pomiędzy Cieszynem a Sośniami [Suschen], rozbijając polskie oddziały saperskie. Następnie jednostka ta wykonywała zadania służby porządkowej na drogach.

4. Formacja bojowa w Krupie [KO Kruppa] oddała ważne usługi poprzez dostarczenie materiału drzewnego oraz pomoc w lokalizacji alternatywnych tras.

4a. Ponadto jednostka ta pomagała przy budowie mostu awaryjnego w Pawłowie [Pawelau] i przejęła tam zadania służby porządkowo-zabezpieczającej.

5. Formacja bojowa w Kuźnicy Sośniewskiej [KO Suschenhammer] zapobiegła wysadzeniu tzw. mostu stawowego [Teichbrücke], utrzymując ostrzałem polski oddział saperski z dala od mostu. Ponieważ objazd mostu byłby niemożliwy, akcja ta była szczególnie ważna dla późniejszego wkroczenia oddziałów niemieckich.

6. Formacja bojowa w Możdżanowie [KO Modzenowo] uniemożliwiła dostarczenie polskich posiłków drogą na północ od Granowca oraz przejęła obowiązki służby porządkowo-zabezpieczającej po wkroczeniu wojsk niemieckich.

7. Formacja bojowa w Chojniku [KO Honig] przejęła obowiązki służby porządkowej po wkroczeniu wojsk niemieckich.

f) Organizacja bojowa Leszno/Poznań [*K-Organisation* Lissa/Posen].

1. Formacja bojowa w Lesznie [KO Lissa] zajęła urząd celny w Długich Nowych [Neu-Laube] i szkołę, która była obsadzona przez 24 polskich żołnierzy i M.G's. Polacy odnotowali stratę 17 ludzi. To ułatwiło wkroczenie wojsk niemieckich, zwłaszcza że dzięki sukcesom formacji bojowej polskie siły opuściły wioski graniczące z Długimi Nowymi.

1a. Ta sama formacja bojowa zabezpieczyła ochronę najważniejszych budynków w Lesznie oraz pełniła pomocniczą służbę policyjną. W celu zwalczania band przeprowadzano patrole w najróżniejszych rejonach powiatu.

2. Formacja bojowa w Chodzieży [KO Kolmar] uratowała przed wysadzeniem przez Polaków ważny most kolejowy na rzece Noteć [Netze]. Ponadto ta sama jednostka zajęła miasto Chodzież jeszcze przed wkroczeniem wojsk niemieckich, a następnie wykonywała tam zadania służby porządkowej.

3. Formacja bojowa Trzy Domy [KO Dreiblock] zajęła w nocy 1.09. wsie Śmiłowo [Schmilau], Kłoda [Rodden]

i Zelgniewo [Selgenau]. Zajęła ona polski urząd celny i posterunek straży granicznej w Jeziorkach [Stüsselsdorf], zniszczyła linię telefoniczną oraz wykonywała ważne zadania dla wojsk podczas wkraczania na te tereny dzięki przewodnikom dobrze znającym okolice.

Podsumowując, można stwierdzić, że organizacja sabotażowa zrealizowała jedną piątą zadań, natomiast organizacja bojowa osiągnęła na całym terenie 100 proc. sukcesu. Oprócz ochrony przemysłu organizacja bojowa uratowała również ważne mosty, które były przygotowywane przez Polaków do wysadzenia. Ponadto członkowie organizacji bojowej służyli oddziałom jako przewodnicy i tłumacze znający okolicę i język. Równie ważnym zadaniem dla organizacji bojowej było oczyszczenie terenu znajdującego się za oddziałami z partyzantów oraz utrzymanie porządku na tym obszarze. Do dziś niektórzy członkowie organizacji bojowej są nadal wykorzystywani jako policjanci pomocniczy, ponieważ sprowadzone siły policyjne są zbyt słabe, aby mogły zaprowadzić spokój i porządek.

Polacy w równym stopniu przygotowywali niszczenie linii kolejowych, jak i instalacji przemysłowych. Z uwagi na znaczenie obiektów przemysłowych powołano tylko organizacje ochronne dla przemysłu, natomiast nie można było sformować organizacji bojowych przeznaczonych dla kolei. Dlatego też w przypadku kolei trwałe zniszczenia były w Polsce możliwe, podczas gdy żaden zakład przemysłowy nie został poważnie uszkodzony. Wprowadzenie ochrony przemysłowej wiązało na tym terenie znaczne siły polskich wojsk operacyjnych. Według relacji polskich jeńców Polacy spodziewali się po ataku jednostek ochrony przemysłowej wkroczenia regularnych oddziałów niemieckich.

Organizacje bojowa i sabotażowa liczyły łącznie 9 tys. mężczyzn. Dotychczasowe straty wynoszą: 167 zabitych, 47 rannych, 6 zaginionych.

Tłum. Ewa Stefańska

Tekst pochodzi z numeru 6/2023 „Biuletynu IPN”

[1] W.Jastrzębski, *To co się zdarzyło w Bydgoszczy miało podłoże emocjonalne*, 1 IX 2003 r.https://www.rmf24.pl/tylko-w-rmf24/wywiady/news-wlodzimierz-jastrzebski-to-co-sie-zdarzylo-w-bydgoszczy-mial,nId,138894#crp_state=1 [dostęp 8 II 2023 r.].

[2] Operacje obejmowały zarówno akcje sabotażowe, jak i porządkowe. Podlegały one dowództwu II Wydziału Abwehry (sabotaż i zadania specjalne), należały do nich liczne akcje, do realizacji których Abwehra wykorzystywała rozbudowaną sieć grup i organizacji bojowych na terenie Polski.

[3] Wrocław.

[4] *Zamach bombowy na tarnowskim dworcu kolejowym*, https://www.it.tarnow.pl/atrakcje/tarnow/ciekawostki/taka-jest-historia/zamach-bombowy-na-tarnowskim-dworcu-kolejowym/ [dostęp 12 II 2023 r.].

[5] Niestety brak materiału zdjęciowego kilkakrotnie odnotowanego w tekście.

[6] Hans-Albrecht Herzner (1907–1942), oficer Abwehry, który dowodził wspomnianą operacją.

[7] Duża część ruchu ze śląskiego okręgu przemysłowego i południowej Polski na Bałkany szła przez tunel kolejowy Mosty (na Przełęczy Jabłonkowskiej w polskich Beskidach).Operacja, która rozpoczęła się wcześniej (26.08.), nie powiodła się.

COFNIJ SIĘ